

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

KURIER POLSKI

Rok III Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42
Telefon międzymiast. 36-00. Sekretariat redakcji 19-07
Sekretariat przyjmuje codziennie od godz. 10 do 12
Piątek, dnia 25 kwietnia 1947 r.
Konta PKO „Zryw” Nr VI-135; PKO IKP Nr VI-140
Konto bieg. Bank Gosp. Spółd., Bydg., konto 8086
Konto bieg. Bank Zw. Spółek Zar. w Bydgoszczy
Nr III

Przystęga króla greckiego przed Izba Deputow.



LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Aten, że król grecki Paweł I złożył w Izbie Deputowanych uroczystą przysięgę na wierność wobec konstytucji i praw narodu greckiego. Król zobowiązał się do utrzymania i obrony niepodległości i integralności państwa greckiego oraz zagwarantował wolność i swobodę wyznań. Na zdjęciu król Paweł z małżonką.

Tel-Aviv otoczony kordonami policji i wojska

Irak, Liban, Syria i Egipt domagają się ogłoszenia Palestyny państwem niepodległym

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Wedle dotychczasowych obliczeń, wskutek zamachu na brytyjski pociąg wojskowy, zginęło 5 żołnierzy i 3 osoby cywilne. 40 osób jest rannych. Na skutek tego zamachu Tel Aviv otoczony został przed oddziałami policyjnymi.

Pogrzeb dwóch terrorystów żydowskich, którzy popełnili samobójstwo przed egzekucją, odbył się na cmentarzu żydowskim na Górze Oliwnej.

BERLIN (obsł. wł.). We francuskiej strefie okupacyjnej zatrzymano 270 Żydów z obozu dla uchodźców, którzy drogą przez Marsylle chcieli przedostać się do Palestyny. Ujęto również 2 agentów, którzy nielegalnych imigrantów zobowiązali się przemyścić za 40 dolarów od osoby.

LONDYN (obsł. wł.). Tajna organizacja żydowska „Stern” przyznała się do udziału w zamachu bombowym na brytyjskie min. kolonii w Londynie.

W obozie dla internowanych Żydów na Cyprze, wybuchł strajk głodowy. Ma on być protestem przeciwko niewypuszczeniu nielegalnych imigrantów żydowskich do Palestyny.

NOWY JORK (obsł. wł.). Sekretariat ONZ ogłosił, że dalsze trzy państwa należące do Ligi Krajów Arabskich a mianowicie, Irak, Liban i Syria zgłosiły żądanie, by na najbliższej sesji ONZ na porządku obrad znalazła się sprawa ogłoszenia Palestyny niepodległym państwem. Jak wiadomo, analogiczny wniosek zgłoszony został przez Egipt. Żądania państw arabskich spotkały się z energicznym sprzeciwem Agencji Żydowskiej.

Agencja Żydowska zwróciła się do ONZ z formalnym wnioskiem dopuszczenia jej do udziału w dyskusji nad sprawą Palestyny.

Anglia i Francja zwrócą się do Ameryki o 6 miliardów dol. pożyczki

WASZYNGTON (PAP). Senator republikański, Malone, oświadczył w senacie, że Wielka Brytania i Francja zamierzają wkrótce zwrócić się wspólnie do Stanów Zjednoczonych z prośbą o udzielenie dalszej pożyczki w wysokości 6 miliardów dolarów.

Lewica Partii Pracy przed kongresem stronnictwa

LONDYN (obsł. wł.). Rebelianci brytyjskiej Partii Pracy zapowiedzieli w związku ze zbliżającym się terminem kongresu Partii Pracy — wydanie specjalnego manifestu, wyliczającego wszystkie błędy, które stały się powodem obecnego kryzysu gospodarczego Anglii. W kołach politycznych, zapowiedziany manifest budzi żywe zainteresowanie.

Tajna radiostacja działa w Słowacji

PRAGA (PAP). Słowackie koła rządowe podały do wiadomości, iż na terenie Słowacji działa tajna radiostacja, będąca na usługach faszystów słowackich, która występuje w prowokacyjny sposób przeciwko demokratycznemu ustrojowi republiki czechosłowackiej.

Senat USA uchwalił ustawę o pomocy dla Grecji i Turcji

Jaką decyzję powzięła Izba Reprezentantów

WASZYNGTON (obsł. wł.). Senat amer. przyjął 67 głosami przeciwko 23 ustawę o pomocy dla Grecji i Turcji na łączną sumę 400 milionów dolarów. Poprawka przewidująca pomoc wojskową dla obydwu państw została odrzucona. Głosowanie poprzedziła ostra dyskusja, w której wielu senatorów krytykowało udzielenie pomocy Grecji i Turcji jako fakt mieszania się w wewnętrzne sprawy tych krajów. Jeden z mówców podkreślił, że pomoc ta w zasadzie równa się wypowiedzeniu wojny Zw. Radzieckiemu. Senator Vandenberg odpowiadając twierdził, że stawka w grze jest niepodległość Grecji a nie sprawa monarchii.

Ustawa przejdzie obecnie do Izby Reprezentantów, po czym na razie w drodze pomocy natychmiastowej Grecja otrzyma 25 milionów dolarów.

Jednocześnie wyjedzie tam amerykańska misja wojskowa.

Bevin i Marshall czekają na nowe propozycje

Czy nastąpi zwrot w obradach ministrów w Moskwie

Tajne i jawne posiedzenie bez rezultatu

MOSKWA (obsł. wł.). W związku ze zbliżającym się zakończeniem obrad Rady Ministrów, korespondenci wyrażają przypuszczenie, że ministrowie przerwą pracę jeszcze dziś lub jutro, pozostawiając sporne zagadnienia traktatów pokojowych dla Niemiec i Austrii w zawieszaniu. Wszystko zależy od tego, czy min. Molotow uczyni nową propozycję. Poza 2 tajnymi posiedzeniami, ministrowie odbyli jedno posiedzenie jawne, na którym osiągnęli porozumienie w sprawach gospodarczych i finansowych Triestu. W myśl tego porozumienia gubernator W. Miasta Triestu będzie upoważniony do zwrócenia się do Rady Bezpieczeństwa, o pomoc finansową w granicach do 5 milionów dolarów, jeśli miastu w ciągu lipca, sierpnia i września zabraknie walut obcych.

Należy się spodziewać, że na od-

bywającym się właśnie posiedzeniu ustalony zostanie ostatecznie termin i miejsce przyszłej konferencji. Wyjazd delegacji francuskiej zapowiedziany jest na dzisiejszy czwartek, a wyjazd delegacji brytyjskiej na piątek. Min. Marshall zamierza opuścić Moskwę również w czwartek lub piątek, jeśli nie nastąpi niespodziewany zwrot w obradach rokujący nadzieję, na załatwienie zasadniczych spraw.

Z uroczystości ingresowych w Łodzi



Powitanie nowego pasterza diecezji łódzkiej JE ks. biskupa dra Michała Klepacza miało charakter imponującej manifestacji głęboko religijnych uczuć i przywiązania do Kościoła Katolickiego społeczeństwa miasta Łodzi. Na zdjęciu ks. biskup Klepacz w asyście ks. biskupa Tomosza błogosławicieli wierznych. Foto — W. Włodzimierski.

Znow alarm w Texasie

Nowy pożar w mieście

LONDYN (obsł. wł.). W Texas-City, które przed tygodniem było widownią strasznej katastrofy, wybuchł nowy pożar, na skutek eksplozji w składnicy towarów amoniakalnych. Nad miastem unoszą się gęste chmury dymu. Liczba ofiar na razie nie jest jeszcze znana.

Postulaty ludzi pracy

Manifest Światowej Federacji Zw. Zaw. na dzień 1 maja

PARYŻ (obsł. wł.). W związku ze zbliżającym się świętem 1 Maja, Światowa Federacja Zw. Zawodowych ogłosiła odezwę, wzywając wszystkich członków zw. zawodowych do obrony swych praw. Odezwę zawiera następujące punkty: 1. usunięcie wyzysku, 2. równe płace dla wszystkich robotników i pracowników o tych samych kwalifikacjach, 3. zastosowanie w praktyce zasady pełnego zatrudnienia oraz ustalenie

plac gwarantujących pokrycie niezbędnych potrzeb, 4. coroczne płatne urlopy, 5. wolność słowa, zgromadzeń i zrzeszeń, 6. wykorzenienie fałszywstwa, 7. przeprowadzenie denazyfikacji Niemiec i Japonii, 8. dostarczenie pomocy narodom uciemiężonym w Hiszpanii i Grecji oraz wszystkim, którzy walczą o swe prawa demokratyczne i o powstanie i zorganizowanie zw. zawodowych.

Doskonały instrument naszej polityki

Dnia 21 kwietnia, jak już pokrótce informowaliśmy, minęła druga rocznica podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej pomiędzy Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Należy z rozumem politycznym, nauką historii i zrealizowany dzięki przewidującej polityce PKWN układ położył kres tym ciągnącym się niemal przez całą naszą historię tendencjom polskiej polityki zagranicznej, które wbrew interesom narodu i państwa powodowały niejednokrotnie zatargi i spory z Rosją. Miało to ten skutek, że odwieczny i naturalny nasz wróg — Niemcy rozbiłaby powoli, ale systematycznie państwo polskie, aby je wreszcie całkowicie zlikwidować.

W różnych okresach naszej historii różni wielcy polscy mężowie stanu i pisarze polityczni zwracali uwagę na szkodliwość takiej polityki, jednakowoż ówczesni rządzący krajem nie umieli, czy też nie chcieli z tych przestróg wyciągnąć praktycznych wniosków. Wprawdzie trudno tutaj całkowicie i jedynie obciążać stronę polską za taki rozwój stosunków polsko-rosyjskich, niemniej jednak fakt pozostanie faktem, że Polska, jako państwo słabsze i zagrożone bezpośrednio przez napór germański, winna była tak kapitalne zagadnienie rozwiązać, jeśli nie chciała siebie z góry skazywać na zagładę.

Typowo samobójczą politykę na tym odcinku, po okresie naszej 150-letniej niewoli, prowadził reżim sanacyjny, który mimo wyraźnych przestróg historii, przy wyjątkowo sprzyjających okolicznościach, nie tylko że nie doprowadził do zbliżenia polsko-rosyjskiego, ale wpiął nas w jeszcze jedną wojnę z naszym wschodnim sąsiadem, pogłębiając tym samym obustronne antagonizmy. Następne 20 lat — to okres całkowitego odcięcia się od wschodu, zerwanie z nim wszelkich kontaktów gospodarczych, politycznych i kulturalnych, co doprowadziło do tego, że w pierwszej fazie wojny z Trzecią Rzeszą staliśmy osamotnieni, przy problematycznej pomocy demokracji zachodnich, nie mając żadnego oparcia w narodach Związku Radzieckiego, który w wyniku rewolucji i wielkich przemian wewnętrznych stał się olbrzymią potęgą, zdolną przeciwstawić się imperialistycznym planom Hitlera. Ta polityka skończyła się katastrofą. Skutki jej widoczne są w bilansie strat poniesionych w walce z okupantem.

Faktów, które się dokonały, nikt już i nie może, jest w stanie zmienić, ale powinniśmy i możemy do minimum sprowadzić ich niekorzystne dla Polski skutki. Obecny układ przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej może być na przy-

złość doskonałym instrumentem naszej polityki.

Przy wzajemnym zrozumieniu obopólnych interesów obu narodów, układ polsko-radziecki daje polityce polskiej duże możliwości nie tylko umocnienia naszej bazy narodowej, ale w dalszym rozwoju wypadków może przynieść ugruntowanie naszego państwa wśród państw słowiańskich, gdzie Polska ma specjalną misję do spełnienia i zabezpieczyć Polsce odpowiednie miejsce w konstelacji europejskiej.

Sielanka grecko-turecka

Obustronne wizyty floty wojennej — Wyjazd Tsaldaris do Stambułu

ATENY (obsł. wł.). Na zebraniu parlamentu greckiego premier Maximos wyraził serdeczne podziękowanie USA za obiecaną pomoc. Premier zapewnił, że rząd będzie gospodarował funduszami amerykańskimi bardzo ostrożnie i że rozważona będzie celowość wydatkowania każdego dolara.

ATENY (obsł. wł.). Komunikat greckich wojsk rządowych donosi o zakończeniu działań wojennych w południowej części gór Pindus. Straty powstańców wyrażają się cyfrą 425 zabitych i 50 rannych. Jest to jedna trzecia, ogólnej liczby powstańców wziętych w zasadzkę.

Proces Hansa Biebowa

kata getta łódzkiego

LÓDŹ (G). W dniu dzisiejszym w Łodzi rozpoczął się proces kata getta Hansa Biebowa.

Przewodniczący Sądu po ustaleniu personaliów oskarżonego, przystąpił do odczytania aktu oskarżenia. Hans Biebow urodzony w Bremie w 1902 r., żonaty, mający dwoje dzieci, z zawodu kupiec, wykształcenie średnie, właściciel czterech nieruchomości i palarni kawy, członek NSDAP, oskarżony jest o następujące przestępstwa: od 1. 10. 1940 r. do stycznia 1945 r. był kierownikiem zarządu getta w Łodzi i na tym stanowisku brał udział w fizycznym i moralnym znęcaniu się nad ludnością żydowską przez masowe wysiedlanie do obozów zagłady i przez zabijanie, co dokonywał osobiście. Biebow dobrowolnie współdziałał w zbrodniczej działalności z chęci wzbogacenia się. Zagarnął on wielkie łupy, zwłaszcza podczas akcji wysiedleńczej, jak bieliznę, futra, biżuterię itp. Brał udział w budowie i organizacji obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem, gdzie w krematoriach ludność żydowska była masowo palona. Zbrodnicze swe instynkty wykazał również Biebow w osobistym mordowaniu i strzelaniu do bezbronnych. Ustalono, że Biebow własnoręcznie zamordował kilkaset osób, w tym wiele kobiet i dzieci.

Na pytanie, czy oskarżony przyznaje się do winy, Biebow, który zachowywał się spokojnie, odparł pewnym głosem, że częściowo. Ponieważ doniesiono mu o rabunkach na terenie getta i posadzono o to rodzinę Kohna, więc wraz z gestapowcem Fuchsem zastrzelili i ojca

Pochwała polityki Trumana

Pierwsze oficjalne przemówienie ambasadora amerykańskiego w Londynie — Douglasa

LONDYN (obsł. wł.). Nowy ambasador amerykański w Londynie Louis Douglas wygłosił pierwsze oficjalne przemówienie na bankiecie w którym udział wziął premier Attlee i przywódcy wszystkich brytyjskich partii politycznych. Ambasador dał wyraz wielkiej nadziei, ja-

ką Stany Zjednoczone pokładają w ONZ.

„Ameryka jest zdecydowana współdziałać w ponoszeniu ciężarów trudności powojennych. Tak Stany Zjednoczone jak i Wielka Brytania uważają wolność za najwyższy cel polityczny swoich poczynań. Ambasador wyraził uznanie dla polityki Trumana wobec Grecji i Turcji.

Paczki z Danii do Niemiec

Władze duńskie zezwoliły na wysyłkę paczek do wszystkich 4 stref okupacyjnych Niemiec. Waga paczek nie może być wyższa niż 5 kg, przy czym nie wolno dołączać żadnych informacji listowych.

Rewelacyjne odkrycie turysty

Złoto - brylanty i futra

w podziemiach klasztoru koło Wrocławia

Wartość ukrytego skarbu ocenia się na 6 miliardów zł

WARSZAWA (obsł. wł.). W podziemiach opuszczonego klasztoru w Żeganiu pod Wrocławiem znaleziono

olbrzymi skarb, którego wartość ocenia się na 6 miliardów zł. Na razie wiadomo, że w schowku podziemia znajdowało się 300 kg złota w monetach i wyrobach złotych, a poza tym klejnoty z brylantami, kryształami, futra i duże ilości mydła toaletowego.

Zabytkowy klasztor w Żeganiu jest jedyną osobliwością tego miasteczka. W podziemiach mieszczą się groby sprzed kilkuset lat, świadczące o polskości Śląska. Jeden z turystów zauważył kilka starych dywanów i tobołów. Gdy potrącił nogą jeden z nich zadźwięczało złoto. Odkrywca powiadomił o fakcie znalezienia skarbu MO.

Należy przypuszczać, że skarb ten ukryli w starym klasztorze działacze hitlerowscy przed ucieczką ze Śląska.

Zuchwała kradzież na Jasnej Górze

Z kaplicy Matki Boskiej skradziono złote vota

CZĘSTOCHOWA (TK). Zuchwałej kradzieży dokonano w Klasztorze OO Paulinów na Jasnej Górze. Mianowicie z Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, stanowiącej sanktuarium całego świata katolickiego, skradziono z jednego z ołtarzy cenne vota złote, przedstawiające dużą wartość historyczną.

Złodzieje ukryli się prawdopodobnie w czasie zamykania kaplicy i pozostali tam przez całą noc, doko-

Korea na widowni

List Mołotowa do Marshalla

MOSKWA (obsł. wł.). Minister Mołotow wyraził w liście wystosowanym do Marshalla gotowość podjęcia dalszych pertraktacji w sprawie przyszłości Korei.

Minister Mołotow proponuje zwołanie dnia 22 maja br. w Seule komisji mieszanej, która powinna złożyć rządowi amerykańskiemu oraz radzieckiemu najpóźniej w sierpniu br. sprawozdanie o wynikach swej pracy w sprawie utworzenia tymczasowego rządu demokratycznego Korei.

Krzyż Grunwaldu dla Gniezna

GNIEZNO (P) Rada Państwa na posiedzeniu w dniu 11 bm. uchwaliła odznaczyć miasto Gniezno za jego bohaterską postawę i nieustanną walkę z wrogiem Krzyżem Grunwaldu II klasy.

Oficjalne odznaczenie nastąpi w ramach specjalnej uroczystości w czasie tegorocznych „Dni Gniezna”.

Kiedy będzie spokój na Madagaskarze?

PARYŻ (obsł. wł.). Radio paryskie podało wiadomość o wybuchu nowych rozruchów na Madagaskarze. W jednym z okręgów powstańcy zamordowali gubernatora i straż tubylczą. Władze francuskie rzuciły natychmiast posiłki w piechocie i oddziałach desantowych.

Panika w New Delhi

LONDYN (obsł. wł.). Z New Delhi donoszą o olbrzymim pożarze, jaki wybuchł podczas wielkiego jarmarku. Tysiące budynków jarmarcznych stanęło w ogniu. Ogarbieli paniką ludzie rzucali się do rzeki, przy czym wielu utonęło. Liczbę ofiar ocenia się na kilkadziesiąt osób.

Współpraca gospodarcza włosko-szwajcarska

LONDYN (obsł. wł.). W Mediolanie otwarto pierwszą powojenną wystawę wyrobów szwajcarskich. Dalszym etapem współpracy szwajcarsko-włoskiej, będzie wystawa wyrobów włoskich, jaka odbędzie się w Genewie.

Harold Lasky:

ZSRR nie chce wojny

PRAGA (obsł. wł.). B. przywódca brytyjskiej Partii Pracy Harold Lasky przebywający obecnie w Czechosłowacji, w wygłoszonym przemówieniu podkreślił konieczność porozumienia trzech mocarstw dla zapewnienia pokoju światowego. Związek Radziecki nie chce wojny i przy dobrej woli wszystkich partnerów przewyciężenie wszystkich trudności jest możliwe.

Nowy rozkład jazdy kolejowej

WARSZAWA (obsł. wł.). W nocy z 3 na 4 maja br. o godzinie 2-giej nastąpi przesunięcie zegarów o jedną godzinę naprzód, a równocześnie wprowadzony zostanie nowy rozkład jazdy na PKP.

W związku z tym zwracamy uwagę podróżnych, aby celem uniknięcia przykrych niespodzianek zapoznali się wcześniej z nowym rozkładem.

Rozkład ten przewiduje m. in. uruchomienie pociągów pośpiesznych na trasie Gdynia — Kraków przez Łódź oraz Wiedeń — Praga — Poznań — Gdynia.

Świat w kilku wierszach

Na dzień 17 maja br. zapowiedziana została wizyta silnej eskadry floty amerykańskiej w portach Australii.

Henry Wallace, podróżujący obecnie po Europie, otrzymał z Argentyny zaproszenie na odwiedzenie Buenos Aires.

Na terenie całych Niemiec wychodzi obecnie ok. 1000 różnych gazet dziennie. Część, zwłaszcza w strefach zachodnich wychodzi 3 razy tygodniowo.

W Detroit doszło do starcia między strajkującymi pracownikami telefonów i policją. Dwie osoby odniosły rany. Policja aresztowała 22 strajkujących.

Na skutek przeprowadzonych pertraktacji, zarobki robotników amerykańskich w przemyśle stalowym podwyższone zostały o minimum 15 centów na godzinę.

Frans v. Papeen skazany na 8 lat obozu pracy, przewieziony został ze szpitala więziennego w Bad Fürth do Garmisch Partenkirchen.

Z Chartumu (Sudan) donoszą, że tranzyt wojsk brytyjskich przez terytorium egipskie został wzbroniony. W związku z tym, dwa pociągi brytyjskie musiały wrócić do Chartumu.

Z zachodniej Macedonii donoszą o ciężkich walkach między powstańcami a wojskami rządowymi. Te ostatnie rzuciły do akcji wojska desantowe.

Rzecznik brytyjskiego m.in. spraw zagr. zdementował pogłoski o rzekomym zerwaniu rokowań anglo-radzieckich. Rokowania te będą kontynuowane na drodze dyplomatycznej.

W Kalkucie doszło do nowych rozruchów, przy czym 3 osoby zostały zabite, a 15 rannych. Policja położyła kres zajściom.

Ważne oświadczenia Dyrekcji Targów Pozn.

POZNAŃ (obsł. wł.). Dyrekcja Targów Poznańskich podała do wiadomości, że wysyłka powrotna wystawionych eksponatów będzie bezpłatna.

Jakie lekarstwa wolno sprowadzać z zagr.

WARSZAWA (PAP). Min. Skarbu upoważniło urzędy celne aż do odwołania do odprawy celnej lekarstw nadchodzących zza granicy do wagi 2 kg (z bezpośrednim opakowaniem) bez konieczności uzyskiwania zezwoleń Ministerstwa Skarbu oraz przedstawienia recept lekarskich.

Upoważnienie powyższe nie obejmuje jednak przesyłek zawierających środki odurzające z wyjątkiem kodeiny i etylomorfiny (dioniny). Hość kodeiny i etylomorfiny (dioniny) nie może przekraczać 200 gramów wraz z bezpośrednim opakowaniem. Kodeina i etylomorfiny (dionina) mogą również wchodzić w skład innych nadsypanych lekarstw.

Fundusz pomocy dla powodzian

Do kasy naszego Wydawnictwa wpłynęły wczoraj nast. kwoty: Samorząd Średniej Szkoły Zawodowej nr 2 w Bydgoszczy — zł 500.

Gromadzimy nagrody i przyjmujemy zgłoszenia do biegu o puchar IKP

W dniu 15 maja br. organizuje nasze Wydawnictwo wielki bieg na przełaj z udziałem ality długodystansowców polskich. Bieg ten ma duże znaczenie propagandowe i odbije się głośnym echem w całym kraju.

Tak jak i w roku ubiegłym dla zwycięzców naszego biegu przewidziane są cenne nagrody, dające równocześnie postronnym osobom, instytucjom i firmom okazję do ufundowania ze swej strony również jakiejś nagrody. Jest to oczywiście rzadka okazja do skutecznego zareklamowania instytucji, a równocześnie do przyciągnięcia się, aby nasza wielka impreza mająca na celu propagandę sportu wypadła jak najokazalej.

Gotowość ufundowania nagrody prosimy zgłosić do Redakcji naszego pisma, abyśmy mogli wydelegować naszego przedstawiciela celem omówienia bliższych szczegółów.

Równocześnie wszystkich zainteresowanych zawiadamiamy, że przyjmujemy już zgłoszenia do biegu. Udział w nim mogą wziąć zawodnicy powyżej lat 17 z terenu całego kraju, zarówno stowarzyszeni, jak i niestowarzyszeni.

Zgłoszenia należy kierować najpóźniej do dnia 10 maja br. pod adresem Redakcji IKP, dział sportowy, Bydgoszcz, Marsz. Focha 20. Podać należy imię, nazwisko, wiek i przynależność klubową zawodnika.

Falszerstwo testamentu Hindenburga

rozpoczęło historię III Rzeszy, która tak tragicznie zaciążyła na losach świata

Kraków, w kwietniu

W czasie procesu denazyfikacyjnego przeciw Franciszkowi von Papen poruszył prezydent trybunału Kamil Sachs sprawę słynnego w swoim czasie testamentu Hindenburga. Czy Hindenburg mianował istotnie Hitlera swoim następcą i czy miał w ogóle prawo to czynić? Wiedzano przecież ogólnie, że sędziwy marszałek nie lubił Hitlera i nie ufał mu. Uległ zrazu namowom Papena, ówczesnego premiera, a w gabinecie Schleichera — wicepremiera, bo zdawało się, że to będzie najłatwiejszy sposób skompromitowania tego krzykacza



Papen

Hitlera: pozwolił mu przez chwilę rządzić i niech pokaże co umie! Niemcy były wówczas bankrutem. Miały 6 milionów bezrobotnych, pieniądź zdewaluowany, a

Najbardziej dni

»BOMBA« Mikolajczykowej produkcji

W natchnym organie Stronnictwa Ludowego „Dzienniku Ludowym” z dnia 23 bm. w doniesieniu na pierwszej stronie, zatytułowanym „W przededniu paktu gnieźnieńskiego” czytamy, że „jak mówią uporzędkowane ostatnio krążące wiadomości wreszcie sprawdzone — w najbliższych już dniach ma wybuchnąć nowa Mikolajczykowej produkcji „bomba” w postaci oficjalnie ogłoszonego układu”. „Układ ten — zdaniem piśmie — byłby wynikiem rozmów, jakie rzekomo od dłuższego czasu prowadziło kierownictwo PSL z kolami prawicowo-endeckimi, a w szczególności z niektórymi przedstawicielami kleru”. „Zainscenizowanie i opublikowanie układu — czytamy dalej w „Dzienniku Ludowym” — ma nastąpić na uroczystościach ku czci św. Wojciecha w Gnieźnie i ma jakoby nosić określenie „Nad trumną św. Wojciecha”. „Odbędzie się to w tajemnicy — jeżeli plany nie ulegną zmianie — uroczyste, z biciem w dzwony, w asyście pątników, z pompatkiem. Prezes PSL żywi nadzieję, że uda mu się „godnie” naśladować niemieckiego cesarza Ottona i podobnie jak tamten przed blisko tysiąc lat — odbyć triumfalny wjazd do gnieźnieńskiego grodu... On to bowiem, pan Mikolajczyk, ma wziąć osobiste udział w odegraniu ceremonii gnieźnieńskich. Ze strony endecji świeckiej nikt nie wystąpi, pozostanie podczas „uroczystego odsłonięcia paktu” w przyzwolonym ukryciu, aby nie gorszyć i nie denerwować zbyt silnie t. zw. radykałów w PSL. W imieniu endecków i swoim zjawia się pewien dygnitarz kościelny jako polityczny kontrahent Mikolajczyka. Zatem, jeżeli nie się nie zapuści — czytamy w zakończeniu doniesienia „Dziennika Ludowego” — w najbliższej przyszłości dowie się naród pieszczelowski, że jego firma to już nie PSL, tylko PSKL czy PSLN”. Jak widać mimo „Stronnictwa Ludowego” nie jest pozabawione humoru w polityce, to grunt.

w kraju ciągle walki komunistów z narodowymi socjalistami i ściąganie się wpływów przeróżnych formacji na pół wojskowych. Hindenburg nie był nigdy orłem, ale miał lat 83 i długie doświadczenie życiowe. Obawiał się takich ryzykownych prób i nie chciał zgodzić się na powierzenie steru skołatanego państwa ręką — byle go kaprala. Uległ wreszcie namowom swego otoczenia, ale pod warunkiem, że Hitler będzie tylko wicekanclerzem. W sierpniu 1932 r. Hitler odrzucił wszakże ową propozycję, a korzystając z ciągłego rozwiązywania parlamentu i rozpisywania nowych wyborów, oblatuje samolotem wszystkie miasta Rzeszy, przemawia po trzy do pięciu razy dziennie, zdobywa jedenaście milionów głosów i zmusza Papena do ustąpienia. Jego następcą gen. Schleicher próbuje zrazu bić pięścią w stół, ale bez skutku. Papen ciesząc się pełnym zaufaniem Hindenburga, jedzie do Kolonii i w domu bankiera Karola Schrödera spotyka się z Hitlerem w towarzystwie Hessa i Himmlera. W kraju wrze wszystko, jak w kotłach. Krew leje się na ulicach Bytomia, Hamburga, Berlina. Stary marszałek zaczyna się niecierpliwie i wreszcie ustępuje, godząc się 30 stycznia 1933 r. na oddanie kanclerstwa Hitlerowi.

Pierwsze miesiące poświęca nowy szef rządu zjednywaniu sobie Hindenburga. Każde defilować przed nim setkom tysięcy doskonale wyćwiczonej SA-manów i zapewnia, że jego największą troską jest przywrócenie armii, za rządów centrowo-lewicowych dość krepowanej, jej dawnego znaczenia i siły. Urządza także wspaniałe otwarcie Reichstagu w dawnej siedzibie Fryderyka Wielkiego, Poczdamie i sprasza całe Niemcy wilhelmowskie Hindenburg otoczony znowu swymi dawnymi towarzyszami broni w galowych, dotąd zakazanych mundurach cesarskich, płacząc niemal z rozrzewnienia. Ale przecież uwierzyć trudno, żeby tych kilka owacji mogło tak doszczętnie wypełnić dawną jego nieufność do Hitlera i skłonić go do polecenia Hitlera narodowi niemieckiemu jako swego godnego następcę.

Co mówią świadkowie przestępstwa w procesie Papena? Najmłodszy, ulubiony adiutant Hindenburga — Weddig von Schullenburg zeznaje, że w maju 1934 r. otrzymał od prezydenta pisaną na maszynie brulion z licznymi poprawkami i dopiskami marszałka, który mówił, że to jest jego zredagowany przez Papena testament. Poleciał mi sprządzić czystopis. Testament ów — według Schullenburga — miał składać się z dwóch części. Pierwsza była rozkazem odezwy do narodu niemieckiego, a druga jakby załączeniem wprowadzenia napowrót monarchii. Ale tego Schullenburg adwładnie nie pamięta.

Pierwszą część odczytują głośno na rozprawie: „Dziękuję Opatrzności — pisal Papen w imieniu Hindenburga — że pozwoliła mi dożyć rodziny, w której znowu poczułem się silni. Mój kanclerz Adolf Hitler i jego stronnictwo, zdobyte się na krok decydujący, o historycznym znaczeniu, doprowadzając naród niemiecki do jedności. Ponadto wszystkie różnice klas i warunków społecznych. Opuszczam mój naród z tym przeświadczeniem, że to, czego domagałem się w 1919 i to, co dojrzało wolną do chwili objęcia władzy przez kanclerza Hitlera, doprowadzi do pełnego i całkowitego spełnienia misji historycznej, jaka nam przy padła w udziale”.

Nazajutrz Hindenburg wyjechał do swego rodzinnego majątku w Neudeck i zaraz po tym nastąpiła masakra przeciwników partyjnych Hitlera, zabójstwo Dolfussa i innych, jak gdyby Hitler nie potrze-

bował więcej ubiegać się o łaskę starego prezydenta. Umiera on też niezadługo w Neudeck. Zrazu nikt nie mówi o jego testamencie. Goeb-



Hindenburg

bels zaprzecza oficjalnie, jakoby coś podobnego istniało, mimo to, w jedenaście dni po pogrzebie Hindenburga odnajduje się ów dokument, który rząd ogłasza natychmiast. Jest to bowiem apoteoza Adolfa Hitlera, jako godnego następcy marszałka, cieszącego się powszechnym zaufaniem i czcią całego narodu.

— Jeżeli Hindenburg tak o nim

sądzi — mówiono w Niemczech — to przecież musi on na to zasługiwać. Nie należy też zapominać o tym, że ogłoszenie owego testamentu wypadło właśnie w przeddzień plebiscytu, w jakim naród miał wypowiedzieć się za lub przeciw proponowanemu przez Hitlera połączeniu godności szefa państwa z kanclerstwem.

Gdyby ostatnia wola Hindenburga wymieniała wyraźnie Hitlera, jako przyszłego prezydenta, pamiętalby to przecież przepisujący ów akt adiutant i wiedziałby o tym na pewno Goebbels.

Zapytany o to kilkakrotnie przez trybunał von Papen, mieszalsię, jaka i nie daje stanowczej odpowiedzi. Schullenburg podkreśla raczej intencje Hindenburga — re-

stauracji monarchii. Czegoż to dowodzi? Oto, że cały ów ustęp odnoszący się do Hitlera został sfalszowany, aby ułatwić mu zupełne opanowanie Niemiec i wpłynąć na przebieg decydującego plebiscytu.

Do podobnego wniosku dochodzi również w swych pamiętnikach François Poncet, który jako ambasador Francji w Berlinie miał możliwość uważnego śledzenia polityki Hitlera od chwili zamianowania go kanclerzem, aż do r. 1939.

Tak tedy historia Trzeciego Reichu, która zaciążyła tak tragicznie na losach nie tylko Europy, ale i całego świata, zaczęła się — prawdopodobnie — wulgarnym sfalszowaniem testamentu.

(W).

Ostatni dzień amnestii

Przemówienie płk. Rzepeckiego w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W Warszawie odbył się dnia 22 kwietnia br. odczyt płk. Rzepeckiego pt. „Wyjdz z podziemia — buduj Polskę”.

Płk. Rzepecki przedstawia trzy zasadnicze typy ludzi pozostających w konspiracji. Do pierwszej z nich należą członkowie podziemia, zapatrzeni pod względem politycznym w koła emigracyjne zgrupowane wokół rządu londyńskiego.

Może się zdarzyć to komuś z powodu młodego wieku czy innych powodów, przeważnie jednak ludzie ci są to świadomi rycerze zacofania i reakcji lub też ludzie ciężko chorzy. Trudno dziś znaleźć wspólny język z nimi.

Podniecają oni nastroje, szerzą jakąś fikcyjną nadzieję na obce interwencje zapowiadają cofnięcie reform które się dokonały, szerzą ferment, aby go potem dyskutować. Ludziom tym potrzeba oparcia w masach, które usiłują sobie stworzyć w kraju i na emigracji. Los ludzi, których wciągają do tej roboty, nie ich nie obchodzi. Głęboki ból odczuwa się i wściekłość ogarnia na widok tego, jak ludzie, którzy w czasie walki z okupantem wykazywali wielkie zalety charakteru i mogliby stanąć dziś w pierwszych szeregach budowniczych nowej przyszłości, na polecenie bankrutów zapelniają więzienia, inkasują wyroki wieloletnie, bądź też wyroki śmierci — mówi płk. Rzepecki — wykazując następnie, że społeczeństwo przebudowujące się do nowego życia musi się oczyścić bronią przeciwko sabotażowi i dywersji politycznej środkami tak samo ostrymi, jak ostrymi środkami prowadzona jest walka.

Do drugiej kategorii mówca zalicza tych członków podziemia, którzy twierdzą, że pochwalają zmiany ustrojowe, jakie dokonują się w Pol-

sce, a zwalczają tylko t. zw. metody rządzenia. Ludzie ci, nie dostrzegają że pozostając w konspiracji trafiają w końcu w ślepa ulicę i staną w jednym szeregu z pierwszym typem. Takie właśnie zjawisko zachodziło przez kogokolwiek spośród osób, które odbił się silnie na wynikach pierwszej amnestii w roku 1945. Ten brak zaufania okazał się nieuzasadniony. Od 1945 r. sytuacja w Polsce i na świecie została wyjaśniona i Rząd zrobił bardzo wiele, aby przełamać tę nieufność.

Sytuacja taka może również spowodować, iż ludzie ci mogliby być zmuszeni do wznowienia działalności konspiracyjnej drogą szantażu.

Płk. Rzepecki omawia następnie motywy uczuciowe, jakie mogą wstrzymywać członków podziemia od ujawnienia się. Poważną rolę gra tu brak zaufania do władz, który odbił się silnie na wynikach pierwszej amnestii w roku 1945. Istnieje także odwaga obywatelska, która polega na tym, aby pokonać w sobie urazy i oddać swoje siły na usługi społeczeństwa.

Dotyczy to również naszych rodaków i naszych towarzyszy broni, którzy zdążyli się zaplątać w sieć intryg na emigracji. Ich również dotyczy przecież amnestia, z której powinni skorzystać.

„Trzeba rzetelną pracą utrwalić zdobycze dotychczasowe, by stworzyć podstawy pod dalszy postęp — wskazuje płk. Rzepecki — droga do tego nie prowadzi przez abstynencję, bierni i nieczynni przekreślili swój chlubny dorobek żołnierski, stają się szkodnikami. W tej walce o lepszą przyszłość, nie ma trzech stron, tylko dwie. Przychodzi czas kiedy neutralność i nieobecność w pracy stanie się przestępnym marnowaniem energii. Amnestia, jak głosi jej treść, puszcza w niepamięć poprzednie uczynki, daje dziś każdemu możliwość pożytecznego działania, pełnię sił, na jaka go stać. Trzeba więc z amnestii korzystać — trzeba budować nową Polskę”.



Bieg na przetrwanie
o PUCHAR IKP
15.5.47
W BYDGOSZCZY

Na marginesie rozmów polsko-węgierskich Tranzyt węgierski przez Polskę

(Korespondencja własna I. K. P.)

Budapeszt w kwietniu

Odpadnięcie konkurencji niemieckiej na rynkach zagranicznych otworzyło dla krajów eksportujących nowe możliwości. Przede wszystkim wielkie możliwości wymiany handlowej zaistniały z krajami bałkańskimi, które przed wojną stanowiły prawie wyłączny teren ekspansji niemieckiej. Oczywiście za penetracją gospodarczą szła penetracja polityczna. Nowa Polska z kraju rolniczego stała się krajem przemysłowo-rolniczym, a w konsekwencji dysponować będzie z jednej strony nadwyżkami, które będą można eksportować, równocześnie jednak rozwij. się przemysł potrzebować będzie wzrastającej ilości surowców, które trzeba będzie nabyć za granicą.

Z tych względów rozpoczynające się w Warszawie rozmowy handlowe polsko-węgierskie nabierają szczególnego znaczenia. Głównym celem pertraktacji będzie zlikwidowanie tych trudności, jakie wyłożyły się w toku realizacji zobowiązań zawartych w umowie handlowej podpisanej 28. 6. 1946 roku w Warszawie. Umowa przewidywała dostawę przez każdą ze stron towarów o wartości 5,5 miliona dolarów. Zawarto ją jednak na miesiąc przed przeprowadzeniem stabilizacji na Węgrzech, a stabilizacja węgierska zmieniła całkowicie obraz życia gospodarczego kraju. Główną jednak przeszkodą były trudności transportowe, spowodowane brakiem wagonów. W rezultacie do końca marca obie strony dostarczyły wzajemnie towarów wartości 2 milionów dolarów. Chodzi więc o to, aby w ostatnim kwartale zwiększyć wymianę do maksimum.

Równocześnie w trakcie rozmów poruszone będą zasady nowej umowy handlowej, która ma wejść w życie 1 lipca br., a ramy jej mają być jeszcze poszerzone. Z dniem 1 sierpnia br. Węgry rozpoczną realizować trzyletni plan gospodarczy i w związku z nim wzrastać będzie zapotrzebowanie na polski węgiel i koks oraz inne surowce, których kontyngenty w nowej umowie miałyby być podwyższone. Węgry obok produktów ropy naftowej, których ilość prawdopodobnie nie będzie mogła ulec zwiększeniu, chciałby dostarczyć Polsce zwiększone ilości przede wszystkim tak ważnego do produkcji aluminium surowca jak boksyt, następnie wino i owoce.

Ale pod obrady w Warszawie dostanie się również cały komplet zagadnień tranzytu węgierskiego przez Polskę do i z krajów północnych oraz równoległe niezawodnie tranzyt polski przez Węgry w kierunku na Bałkany. Wobec tego, że zarówno Austria jak i Czechosłowacja żąda za trans-

porty kolejowe opłaty w konwertowanych walutach, już od szeregu miesięcy cały ruch towarowy duńsko-węgierski i szwedzko-węgierski kierowano wyłącznie na linię Gdynia-Trelleborg, zamiast trasy Wiedeń-Passau-Padbord. Fachowa prasa węgierska z zainteresowaniem śledziła postępy walki z lodami na trasie przewozowej z Gdyni do Trelleborg i z radością przyjęła zawiadomienie o uruchomieniu w niedalekiej przyszłości nowego promu, między Świnoujściem i Trelleborgiem, który przyspieszy przewozy. Ten obrót tranzytowy z krajami północnymi obejmuje przede wszystkim takie towary, jak drzewo, rudy, celulozę i surowe żelazo.

Już przed tygodniami udała się do Gdyni specjalna delegacja węgierska, która miała sprawdzić na miejscu możliwości uruchomienia węgierskiego nabrzeża wolno-cłowego lub też

magazynu wolno-cłowego, które znacznie ułatwiłyby ten tranzyt, który w przyszłości miałby objąć również północno-zachodnie porty Związku Radzieckiego oraz Finlandię, a nawet częściowo również transporty do krajów zachodniej Europy. Sprawa wolno-cłowego portu węgierskiego w Gdyni nie jest zresztą nowym problemem, gdyż odpowiednią umowę zawarto już w 1939 roku, a jedynie wojna uniemożliwiła jej realizowanie. Utworzenie takiej strefy wolno-cłowej w jednym z portów polskich stało się tym bardziej aktualne w związku z wyłonionym projektem realizacji kanału Odra-Dunaj, co miałyby niezwykle dobieść znaczenie dla Węgier, gdyż — jak wiadomo — począwszy od Budapesztu kursują na Dunaju węgierskie statki dunajsko-morskie docierające ze stolicy Węgier bezpośrednio do wszystkich portów Morza Śród-

ziemnego i poza Kanał Suezki. Tak więc eksport polski na Bałkany i na Bliski Wschód oraz do Północnej Afryki mógłby być kierowany po zbudowaniu kanału zamiast, jak obecnie kolejną do budapeszteńskiego portu na Dunaju, Csepel, a stamtąd statkami dunajsko-morskimi — drogą wodną Odra—kanal—Dunaj do Budapesztu, a stamtąd statkami dunajsko-morskimi dalej, przy czym tą drogą prawdopodobnie kalkuluowałyby się wysyłać nawet węgiel do Włoch.

Sprawa zrealizowania strefy węgierskiej w Gdyni, czy ewentualnie w innym porcie polskim, należy przede wszystkim od ustalenia przez Polskę odpowiednich taryf portowych dla towarów węgierskich.

W ostatniej chwili jednak, realizację rozbudowy tranzytu węgierskiego oraz stworzenia tej strefy wolno-cłowej, skomplikowało podwyższenie przez koleje polskie taryf transportowej. W związku z tym najpoważniejszy tygodnik gospodarczy „Közgazdaság” zamieścił alarmujący artykuł wskazując na to, że węgierscy spedytorzy o podwyżce dowiedzieli się dopiero po wprowadzeniu jej w życie, a więc po 1 kwietnia, a pięciokrotnie podwyższenie taryfy naraziło tranzyt węgierski na poważne straty, przekreślając wszelkie kalkulacje. Niezawodnie więc obradująca w Warszawie delegacja węgierska poruszy również i ten problem, nabierający obecnie pierwszorzędного znaczenia.

Z. J. BOŁOZ

Delegacja węgierska złożona jest z czternastu osób. Na czele jej stoi inż. László Sipos, zastępca szefa wydziału zagranicznego w Ministerstwie Handlu i Spółdzielczości. Reprezentowane są wszystkie zainteresowane ministerstwa, Centrala Ciężkiego Przemysłu, gazownia budapeszteńska, Węgierski Bank Narodowy, węgierskie koleje państwowe oraz cztery spółki akcyjne utworzone przy czterech najpoważniejszych bankach węgierskich (Handlowy, Redyskontowy, Kredytowy i Dunavölgyi), które posiadają pewnego rodzaju monopol na przeprowadzanie transakcji z Polską.

Dla stosunków handlowych polsko-węgierskich jest rzeczą niezwykle charakterystyczną, iż w Budapeszcie dotychczas nie funkcjonuje węgiersko-polska izba handlowa, przez co oczywiście cały ciężar pracy na tym terenie spoczywa na barkach attaché handlowego.

Przymusowy skup złota w Holandii

W Holandii wprowadzono ostatnio obowiązek sprzedaży złota i banknotów zagranicznych Bankowi Emisyjnemu. Obywatele holenderscy w myśl tego zarządzenia są zobowiązani do zdawania jeszcze przed 1 maja br. posiadanych przez siebie monet złotych i sztab złotych, nawet jeśli takowe znajdują się za granicą. To samo dotyczy banknotów obcych krajów: Belgii, Kanady, Danii, Anglii, Francji, Norwegii, Portugalii, Stanów Zjednoczonych, Szwecji i Szwajcarii.

Szczecin przygotowuje się do przyjęcia tranzytu czechosłowackiego

W czasie pobytu w Szczecinie wiceministra Ziemi Odzyskanych p. Czajkowskiego i dyr. Departamentu Guranowskiego omawiana była m. in. sprawa tranzytu czechosłowackiego przez Szczecin. Tranzyt ten jest przewidziany na rok bieżący w ilości około 250 tys. ton drobnicy i artykułów przemysłowych. Ruch tranzytowy ma się skupiać głównie na Górnej Wyspie Okrętowej, która wymaga stosunkowo niezbyt dużo inwestycji. Znajduje się na niej, poza magazynami, gęsto rozbudowana sieć to-

Wzrost zapasów i zbytu w przemyśle amerykańskim

Według oficjalnego oświadczenia departamentu handlowego Stanów Zjednoczonych zapasy przemysłu w wyrobach gotowych wzrosły w ciągu miesiąca lutego r. o dalszych 300 milionów dolarów i osiągnęły okrągło ogółem wartość 21 miliardów dolarów. Dzienna średnia wartość zbytu w przemyśle wykazuje również wzrost.

Jakkolwiek zapasy towarów w przemyśle w dalszym ciągu wzrosły, to jednak wzrost w miesiącu lutym r. był o jakieś 25% mniejszy aniżeli przeciętny wzrost zapasów w poprzednich trzech miesiącach.

Zapasy przemysłu spożywczego spadły nieco w związku z przyczynami natury sezonowej.

Zbyt w przemyśle był w lutym r. o 6% wyższy aniżeli w styczniu r. i o 2% wyższy aniżeli w lutym 1945 r.

W Czechosłowacji ceny zostaną obniżone

Prezes Rady Ministrów Gottwald w mowie wypowiedzianej na zebraniu pracowników jednego z największych przedsiębiorstw mięsko-piekarnianych w kraju, zapowiedział obniżkę cen podstawowych artykułów, jak środki spożywcze i odzież, już w ciągu najbliższego czasu.

Premier Gottwald oświadczył, że obniżki cen będą jednak tylko wówczas możliwe, jeżeli będzie się produkować więcej i taniej. To jest jednak obecnie możliwe, gdyż wszystkie gałęzie przemysłu wykazują zwykłą produkcję, zaś ceny sprzedażne wyraźnie zniżką.

Komitet ekspertów, powołany przez rząd celem przygotowania projektu ustawy o obniżkach cen zakończył już swoje prace. W najbliższym czasie rząd zajmie się tymi projektami.

Prosperity argentyńskiego handlu zagranicznego

Argentyński Główny Urząd Statystyczny podaje, że zagraniczne obroty handlowe Argentyny w roku 1946 były niespotykane wysokie i osiągnęły sumę blisko 6,3 miliarda pesos.

Po stronie eksportu widnieje cyfra ponad 3,9 miliarda pesos (o 60% więcej niż w poprzednim rekordowym roku 1945). Wartość importu wyniosła blisko 2,4 miliarda pesos, tj. nieosiągnięta dotychczas sumę. Saldo dodatnie wyniosło ponad 1,5 miliarda pesos. W ostatnim dziesięcioleciu jedynie rok 1938 przyniósł saldo ujemne w wysokości 60,4 mil. pesos.

Jest rzeczą ciekawą, że zaznaczył się duży wzrost importu złota i srebra jako konsekwencja polityki uprawianej obecnie przez Centralny Bank Republiki Argentyńskiej, a polegającej na ściąganiu rezerw z zagranicy.

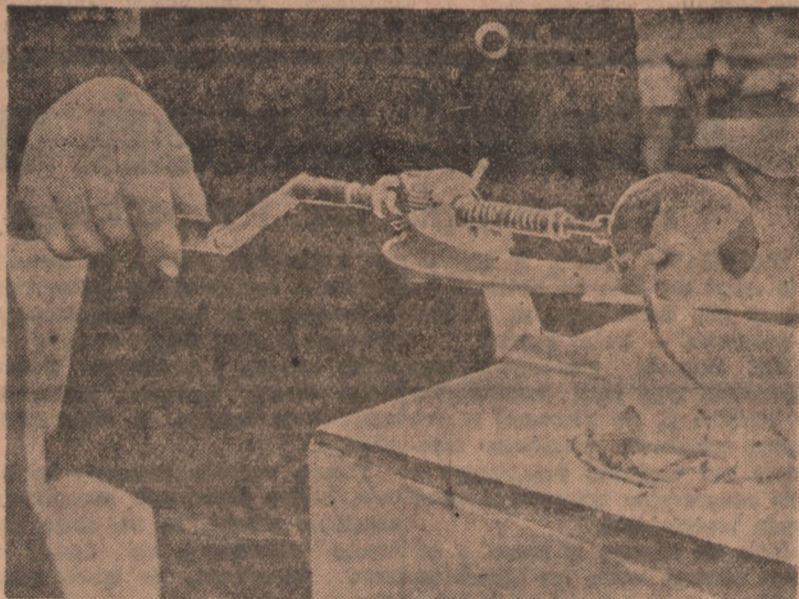
Umorzenie pewnej kategorii długów rolniczych

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił umorzenie zadłużenia powstałego z tytułu skryptów dłużnych nasiennych i zaliczek pieniężnych wypłaconych rolnikom za uprawę w 1946 r. rzepaku, który nie wydał plonu.

Decyzję odnośnie gospodarstw, którym mają być umorzone zadłużenia, podejmie specjalna komisja złożona z przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa Skarbu, Ministerstwa Apropriacji. Należność Państwowego Banku Rolnego z tytułu wypłaconych plantatorom łącznych kwot zaliczek z odsetkami — pokrywa Ministerstwo Rolnictwa ze swego budżetu.

W związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego — rolnicy mogą składać podania z prośbą o umorzenie zadłużenia do Związku Samopomocy Chłopskiej, za pośrednictwem terenowych Biur Gospodarstwa Wiejskiego.

Z dziedzin nowych wynalazków



Na wystawie pod nazwą „Idealny dom” w Londynie jedna z firm demonstruje m. in. uniwersalny aparat do obierania warzyw. Na zdjęciu nowowynaleziony aparat obiera z łupiny kartofle. Praktyczna wartość tej maszyny polega na jej zdolności przystosowania się do każdego kształtu ziemniaka.

Inflacja w Rumunii

Rząd rumuński zamierzał walki dla ratowania obecnej waluty, tym samym więcej dla rozwoju inflacji nie ma w danej chwili żadnych tam.

W związku z tym warto zaznaczyć, że Ministerstwo Gospodarki Narodowej ustanowiło nową cenę mąki kukurudzianej, stanowiącej w tym kraju podstawowy artykuł żywnościowy na 20 tys. lei za kg. podczas gdy poprzednia cena wynosiła 3 tys. lei.

Już w połowie marca notowanie obcych dewiz wynosiło tysiąckrotna notowań przedwojennych. W danej chwili notowania na czarnym rynku są 4-krotnie wyższe od notowań oficjalnych. Płace z dniem 1 kwietnia r. zostały podwyższone 10-krotnie, w stosunku do miesiąca poprzedniego. Podatek dochodowy podwyższono proporcjonalnie 5-krotnie. Tendencja zwykła objęła wszystkie dziedziny życia gospodarczego.

Jak podaje „Neue Zürcher Zeitung” istnieje według opinii neutralnych sfer fachowych tendencja pozostawienia inflacji swobodnemu rozwojowi i wprowadzenia nowej waluty w chwili, kiedy obecna stanie się całkowicie bezprzedmiotową ze względu na minimalną siłę nabywczą.

„Zegarowe” plany Anglii

Szwajcaria spotka się za kilka lat na rynkach światowych z konkurencją

W Anglii rozwinął się nowy przemysł. Minister finansów Dalton otworzył w Południowej Walii fabrykę zegarków pod nazwą „Development Area”. Dwie dalsze fabryki mają jeszcze powstać później.

Oblicza się, iż w ciągu najbliższych 5-ciu lat fabryki te produkować będą 2 miliony zegarków rocznie. Część tej produkcji przeznaczona będzie na zapotrzebowanie krajowe, część pójdzie na eksport.

Zegarki angielskie znajdują coraz szersze rynki zbytu za granicą. Cyfry urzędowe wartości eksportu zegarków na rok 1946 wynoszą 200.000 funtów w porównaniu z 26.000 funtów w roku 1945 i 32.000 funtów w r. 1938.

Z opublikowanego niedawno rocznego raportu firmy S. Smith i Synowie wynika, że angielski Wydział Zegarowy (English Clock Division) staje się najwięcej na świecie organizacją

tego typu. Wydział Zegarowy sprawuje kontrolę nad fabrykami produkującymi zegary elektryczne, budziki, zegary ściennie, wybijające godziny, wygrzewające kuranty, barometry, zegarki wysokiej jakości, zegarki popularne jak też większymi wytwórcami i części zegarowych, skrzynek do zegarów ściennych.

Rozwój produkcji zegarów w Anglii jest możliwy dzięki temu, że Szwajcaria zgodziła się dostarczyć Anglii precyzyjnych maszyn i przyrządów, nigdzie nie spotykanych w świecie. Szwajcaria zrobiła wyjątek. Do tego czasu maszyny te były wyłącznie nie tajemnicą, którą Szwajcarzy nie chcieli podzielić się z nikim. Kto wie czy za kilka lat nie będą żałowali tego kroku, gdy spotkają się z konkurencją brytyjską na rynkach światowych.

Kalendarz

Czwartek, 24 kwietnia 1947 r.
Katolicki: Jerzego.
Słowiański: Zbromierza.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla przerwanych ty i ogłoszeń: Jagiellońska 2 (Pod Arkadami tel 24-29)

(a) T. S. „GWIAZDA”. Schadzka piarkarzy w piątek, 25. bm. o godz. 19.30 w Domu Drukarza na Dolinie. Z uwagi na mecz z Chojniczaną i Grochowem przybycie obowiązkowe. Mecz II druż. w niedzielę, 27. bm. o godz. 15.30 z K. S. Pałuczaną odbędzie się na boisku im. Swiły przy ul. Nakielskiej.

* Na fundusz pomocy dla powoźdźian wpłacił Zw. Zaw. Metalowców Oddział w Bydgoszczy sumę 5000.

* W dniu 25. bm. o g. 8.30 rano w sali ZWM przy ul. Marcinkowskiego odbędzie się mies. zebranie Oddz. Zw. Zaw. Robotn. i Prac. Przem. Gastronom.-Hotelowego.

* Na wdowy i sieroty po b. więźniach polit. złożyli lokatorzy nieruchomości przy ul. Śląskiej 8 sumę 21 610.

* Ogólne zebranie dziennikarzy bydgoskich odbędzie się w niedzielę, dnia 27. bm. o godz. 10-11 w sali Resursy Kupieckiej. Obecność wszystkich koleżanek i kolegów obowiązkowa.

* Zebranie naukowe Bydg. T-wa Lekarskiego odbędzie się w czwartek dnia 24. bm. o godz. 19-19.30 w auli Państw. Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego (plac Weyssenhoffa 11). Odczyt wygłosi dr med. Antoni Sabatowski z Krakowa pt. „Uzdrowiska Ziemi Odzyskanych, ich walory i wskazania”.

* Akademię 1-majową urzędzą Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej w lokalu własnym przy Al. 1 Maja 64/4 dnia 24 o g. 19. Referat pt. „1 maj - święto klasy pracującej” wygłosi ppor. Kuzun. Po odczycie w części artyst. wystąpią zespoły świetlicowe fabryki „Industria” i „Zjednoczenie” członkowie T-wa i kolejowy zespół muzyczny.

* Zarząd Grodzki TUR przy ul. Grodzkiej 14 rozpoczął sprzedaż nalepek, którymi w dniu 1 maja udekorowane winny być okna wystawowe itd. Zarząd apeluje do społeczeństwa związków, organizacji i zrzeszeń, aby zaleczyli swym członkom nabywać jak największą ilość nalepek, z których dochód przeznaczony jest na oświatę robotniczą. W dniu 1, 2 i 8 maja odbędzie się zbiórka uliczna na ten sam cel.

Pokrzywy nad Brdą

(a) Dzisiaj o godz. 21.45 Rozgłośnia Pomorska w Bydgoszczy nada w programie ogólnopolskim 88 „Pokrzywy nad Brdą”, których autorem jest Jeremi Przybora. Reżyseruje Tadeusz Kański.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

BYDGOSZCZ (fe) Nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy uległ pracownik PKP, zatrudniony na stacji kolejowej Bydgoszcz.

Jest nim 27-letni Franciszek Daron zam. przy ul. Cieszkowskiego 15. Zajęty pracą spostrzegł nadjeżdżający wagon dopiero w ostatnim momencie, ratując się skokiem w bok. Mimo to dostał się pod koła jadącego wagonu, który zmiażdżył mu nogę poniżej kostki.

Czy prace ekshumacyjne zostaną przerwane?

BYDGOSZCZ. (iza) Akcja wykopywania zwłok zamordowanych przez Niemców i zakopanych w Dolinie Śmierci bydgoszczan trwa dzięki honorowej pracy kolumn ochotniczych, rekrutujących się ze wszystkich sfer naszego społeczeństwa. Z dokonaniem rozkopania rowów nie kończy się jednak nasz obowiązek oddania należnej naszym bohaterom czci. Odkopane prochy muszą być złożone w trumnach i pochowane na godnym ich pamięci miejscu - na Wzgórzu Wolności.

Apel Komitetu Uczczenia Ofiar Mordów Hitlerowskich nie pozostał bez echa. Znaleźli się ofiarni obywatele, którzy złożyli ofiary w gotówce i ufundowali trumny. Ale ofiar tych jest za mało. Ponieważ odkopane zwłoki ze względu na panującą ciepłą pogodę muszą być jak najprędzej złożone w trumnach, Komitet zwraca się do społeczeństwa naszego miasta z ponowną prośbą o przyjęcie mu z pomocą, a tym samym umożliwienie Komitetowi przeprowadzenia jego własnego zadania.

Względy techniczne nie pozwalają Komitetowi na przeprowadzenie zbiórki domowej. Fakt ten nie powinien jednak wpłynąć na wynik akcji zbiorkowej. Każdy pragnący w ostatniej chwili spełnić swój obowiązek obywateli, spełni go przez złożenie ofiary na ręce kierownika podsekcji fundacji trumien p. budowniczego Franciszka Sobieskiego (Pod Blankami 16, tel. 32-03).

Poza ofiarą pieniężną złożoną można również ofiarę pracy. W tej sprawie, jak również w sprawie oddania do dyspozycji Komitetowi środków transportu (samochody), należy zwracać się do budowniczego p. Staszka (Jana Kazimierza nr 5, tel. 12-92 i 16-33).

Wspólny wysiłek wszystkich obywateli naszego miasta dokona dzieła złożenia hołdu poległym za naszą wolność bohaterom we właściwy sposób: na Cmentarzu Bohaterów na Wzgórzu Wolności stanowią pomnik, który mówić będzie nie tylko o ofierze krwi poległych, ale i o namiętności ofiar, co pozostali. Poniżej spisu dalszych ofiarodawców: Czytelnik, Bydgoszcz, 10.000 zł; Spółdz.

PZBWP walczy o poprawę bytu swych członków

BYDGOSZCZ. (tim) Skupiające w swych szeregach licznych członków Bydg. koło Polskiego Zw. b. Więźniów Politycznych odbyło w sali Resursy Kupieckiej walne zebranie. Obradom przewodniczył mec. Cieluch. Po uczczeniu pamięci pomordowanych w obozach więźniów, wybrano prezydium walnego zebrania, do którego jako przewodniczącym p. Strachanowski.

Z kolei prezes mec. Cieluch i dalsi członkowie zarządu zdawali sprawozdania z działalności za rok ubiegły. Prezes zarz. podkreślił brak subordynacji ze strony członków, co w konsekwencji przyczynia się do wadliwego funkcjonowania koła. W dalszym ciągu mec. Cieluch omówił sprawy natury gospodarczej dotyczące związku, stwierdzając, że mimo trudności zarząd koła przeprowadza swoje postulaty i dąży do tego, aby wszyscy członkowie uzyskali przynajmniej im prawa. Na zakończenie swego sprawozdania apelował o większą współpracę członków z zarządem.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos b. prezes koła bydgoskiego Zw. b. W. P. dr Haupe, podkreślając, że koło wkroczyło na tor normalnej pracy i zapewni sobie niewątpliwie dalszy pomysłowy rozwój. Podniósł również kwestię natury gospodarczej związku, wyrażając nadzieję, że mimo pewnych trudności...

Bestialski Niemiec skazany na 6 lat więzienia

BYDGOSZCZ (lit). Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę obywatela niemieckiego Brunona Radkowskiego zam. podczas okupacji w Barcinie pow. Szubin Brunon Radkowski należał do tych Niemców, którzy podczas okupacji w r. 1941 w Barcinie zorganizowali „instytucję tłuśnych czwartków”.

Do zadań tej „instytucji” należało przetrzymywanie Polaków i na podstawie fałszywych oskarżeń bicia ich w bestialski sposób do utraty przytomności. Niemcy ci rekrutowali się przeważnie z członków SA i „Seltschutzu”.

Nie poprzestawali oni na samym tylko znęcaniu się nad Polakami, lecz dokonujący bezprawnych rewizji w domach zamieszkałych przez Polaków, zabierając im żywność i odzież. Radkowskiemu zarzucano również akt oskarżenia, iż w r. 1941, jako przodownik w fabryce wapna w Wapienne pow. Szubin, znał się nad pracownikami Polakami.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, sąd skazał go na karę 6 lat więzienia. Rozpatrywana w tym samym terminie sprawa Adolfa Wiertha należącego także do wyżej wymienionej szajki, została odroczone.

Właściciele hoteli i pensjonatów zorganizowali się. TORUN. (re) w Toruniu odbyło się zebranie organizacyjne właścicieli hoteli i pensjonatów z Bydgoszczy, Torunia, Grudziądza, Chełma, Chełmży, Inowrocławia, Nakła i Lipna. Przewodniczył prezes toruńskiego Zrzesz. Kupców Samodzielnych p. Z. Wójdak przy udziale del. Woj. Wyzd. Urz. Aproz. w Bydgoszczu mgra T. Karasińskiego i dyr. Zw. Zrzesz. Kup. na Pomorzu mgra Dachtera.

Zebranie zwołano w związku z rozwijającym się ruchem turystycznym i potrzebą zorganizowania krajowego związku i Woj. Zrzesz. Przem. Gospodniego. Brak tych zrzeszeń powodował w prężnym gastronomicznym dezorganizację. Po przedstawieniu przez mgra Dachterę struktury organizacyjnej i wyjaśnieniu dyrektyw Min. Apr. i H. wybrano zarząd woj. Zrzesz. Pomorskiego z siedzibą w Bydgoszczy, w skład którego weszli pp.: Z. Wójdak (Toruń) - prezes, F. Katorski (Bydgoszcz) - wiceprezes, Cz. Roszkowski (Toruń) - sekretarz i St. Godzwon (Bydg.) - skarbnik. Ławnikami zostali pp.: M. Modzelewska (Inowr.), A. Tokarski (Ciechocinek) i S. Karolewicz (Grudziądz). Kom. rewiz. tworzą pp.: S. Borkowski (Ciechocinek), St. Mankiewicz (Toruń), B. Michalski (Chełmża). Wpisowe ustalono na 200 zł, także składkę mies. dla hotelarzy, a 100 zł dla właścicieli pensjonatów.

Notowania cen Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy w dniu 23. bm. Cena orientacyjna za 100 kg. Jęczmień przem. 2600-2700, jęczmień brow. 3000-3100, owies pastewny 2800-2900, kasza jęczm. 70% 4200-4400, otręby pszenne 2000-2100, otręby żytnie 1800-1900, otręby jęczm. 1800-1900, groch Victoria 4400-4500, groch Folgera 3800-4000, groch polny 3100-3300, wyka letnia 3800-3900, peluska 3600-3700, łubin żółty 2600-2700, łubin niebieski 2500-2600, łubin niegorzki 3200-3400, seradela 3300-3500, koniczyna czerwona 22000-24000, koniczyna biała 16000-18000, lucerna krajowa 18000-20000, siano prasowane 600-650, siano luźne 500-550, łoma prasowana 350-400, siemiaki jadalne 550-600. Podaż: mała. Tendencja: stała.

Notowania cen Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy w dniu 23. bm. Cena orientacyjna za 100 kg. Jęczmień przem. 2600-2700, jęczmień brow. 3000-3100, owies pastewny 2800-2900, kasza jęczm. 70% 4200-4400, otręby pszenne 2000-2100, otręby żytnie 1800-1900, otręby jęczm. 1800-1900, groch Victoria 4400-4500, groch Folgera 3800-4000, groch polny 3100-3300, wyka letnia 3800-3900, peluska 3600-3700, łubin żółty 2600-2700, łubin niebieski 2500-2600, łubin niegorzki 3200-3400, seradela 3300-3500, koniczyna czerwona 22000-24000, koniczyna biała 16000-18000, lucerna krajowa 18000-20000, siano prasowane 600-650, siano luźne 500-550, łoma prasowana 350-400, siemiaki jadalne 550-600. Podaż: mała. Tendencja: stała.

Wyd. „Zryw”, Bydg., 10.000 zł; Kabel Polski 2.290 zł; fabryka musztardy A. Piłiński 3.435 zł; cuk. „Cristal” 2.290 zł; „Technopol”, Stupsk, 1.145 zł; restaur. Stefan Rux 1.145 zł; rest. Ludwik Grzechlowski 1.145 zł; hurtownia Bławatów A. Nozdrykowski 1.145 zł; skład masz. biur. „Ursus” 1.145 zł; „Wielkopolanka” (p. Chojnacka) 1.145 zł; Spółdz. pracy malarzy i lak. 1.145 zł; księg. Jaskólski i Ska 1.145 zł; Biernat (przyb. fotogr.) 1.200 zł; mistrz rzeźn. Józef Kowalski 1.145 zł; skład żelaza Witold Lewandowski 1.145 zł; dworzec autobus. pl. Koscielskich 1.145 zł; Edw. Witner 1.145 zł; rest. Bron. Konecicka 1.145 zł; Sentkowski i Kowalski (Resursa Kup.) po 1.145 zł każdy; dom konfekc. B. Patocki 1.145 zł; hotel „Gastronomia” 1.145 zł; kaw. „Sim” 500 zł; kaw. Winc. Bigoński 500 zł; rest. L. Błochowa 500 zł; rest. H. Dawidowski 500 zł; kwiartaria W. Gąsiewska 500 zł; M. Spermowska 600 zł; A. Beja 300 zł; Latowska 200 zł; Meisner 200 zł; Leon Wyder 200 zł; rest. J. Hadrysiak 200 zł; St. Nagel 200 zł; sklep rzeźn.-wedlin. Nowicki 200 zł; H. Branc 100 zł; F. Marmurówic 100 zł; W. Marmurówic 100 zł; Nowak 100 zł; Leon Drzycki 100 zł; St. Burdalski 100 zł; bar „Warszawianka” 100 zł; „Paryżanka” 200 zł; R. Stobiecki 150 zł; salon kap. damsk. A. Pellowa 1.500 zł i Państw. Fabr. Sklejek ofiarowa 10 gotowych trumien.

uruchomienia domów wypoczynkowych i leczniczych. W dalszym ciągu koło poczyni starania u miejscowych władz miarodajnych o przyznanie wolnych placówek w Bydgoszczy dla uruchomienia własnych przedsiębiorstw handlowych, przyznanie źródeł na przejazdy w tramwajach i autobusach miejskich, zmniejszenie prądu i gaz dla wszystkich członków oraz podopiecznych. Związek zwrócił się również do PCH o przyznanie kredytów towarowych dla założenia własnych placówek handlowych i zatrudnienia w nich członków i podopiecznych. W dalszym ciągu obrad dokonano wyboru nowych władz koła. Do zarządu weszli pp.: prezes - mec. Cieluch, I wicepr. - Mańczak, II wicepr. - Pędziwiatr, sekretarz - Gawroński, zast. - mgr Pawlak, skarbnik - Facówna, zast. Karnafel, I czł. zarz. - mgr Brodzka, II czł. zarz. - ks. Zimny. Wybrano również delegatów na zjazd okręgu PZbWP. Na zakończenie zebrania omówiono sprawy organizacyjne koła.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja). Czwartek g. 19.30; „Ciotka Karola”. TEATR POLSKI (ul. Grodzka). Czwartek; nieczynny, piątek, sobota i niedziela? Występy baletu Kopieńskiego.

TEATRY ŚWIETLNE: Pomorzań: Skandal. Połonia: Ostatnia szansa, Orzeł; Synowie, Gryf; Skłamałam Wolność; Syn pińku, Baltyk; Zaczarowany świat.

DYŻURY APTEK Od 19 do 26 bm. Pod Łubędzemi, Al 1 Maja 5, tel. 23-46. Pod Lwem, Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

TELEFONY: Komenda miasta MO 23-47 Pogotowie Ratunkowe 10-00 Straż Pożarna 11-11 Między-miastowa 00



PIĄTEK, 25 KWIEŃNIA: 6.00 Progr. og.-polski, 7.35 Progr. na dzień bież. 7.40 Koncert poranny w wyk. ork. P. R. pod dyr. A. Rezlera. 8.30 Pr. og.-polski. 8.50 Aud. dla szkół: „Święto lasu”, opr. A. Niekrawowa. 9.10 Muzyka z płyt. 9.35 Wład. miejsc. i ogłosz. 9.40 Dykt. progr. dla radiowców. 14.50 Przegład prac prom. 15.00 Progr. og.-polski. 16.12 Utwory Dworzaka i Smetany w wyk. J. Abrysiwicka i T. Polańskiego. 16.30 Progr. og.-polski. 22.15 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. P. R. 23.00 Progr. og.-polski. 23.25 Konc. życzeń. 23.55 Zak. aud.

Z APROWIZACJI

Zarząd Miejsk. - Wyzd. Apr. i H. m. Bydgoszczy podaje do wiad. rozporządzenie Min. Apr. i H. z dnia 5 marca br. w sprawie ograniczenia spożycia pieczywa i tłuszczów zwierzęcych (wyciąg z Dz. URP nr 29 z dnia 27. 3. 47 r.). W przedsiębiorstwach przem. gastronom. i gospodniego wolno podawać do jednego posiłku na jedną osobę nie więcej niż: 50 g pieczywa (1 kawalek chleba lub bułkę) i 10 g tłuszczów zwierzęcych (tłuszczu zawartego w posiłku. Do śniadań i kolacji, jeżeli nie zawierają one innych dań poza napojami (kawa, herbata, mleko, kakao itp.) wolno podawać jednej osobie nie więcej niż 100 g pieczywa (2 kawalki chleba bądź 2 bułki) oraz 20 g tłuszczu zwierz. Winni naruszenia przepisów niniejszego rozporządzenia (sprzedawca, nabywca, konsument) podlegają karze z art. 8 dekretu z dnia 27 czerwca 1946 r. o reglamentowaniu zaopatrywaniu ludności w przedmioty powsz. użytku (Dz. URP Nr 35 poz. 217).

REF. APR. i H. przy STAR. POWAT. BYDG. podaje do wiadomości, iż w punktach rozd. na terenie pow. otrzymał można od 24. bm. na karty zaopatrzenia w kwiecień br. nast. artykuł. żywnościowe: kat. I - mąka psz. po 2 kg na kup. 9, cukier po 0,5 kg kup. 11, tłuszcz po 1 kg kup. 30, konserwy mięsno-jarz. po 2 kg kup. 28; - kat. II - mąka psz. po 1,5 kg kup. 9, cukier po 0,4 kg kup. 11, kons. mięsno-jarz. po 1 kg kup. 28; - kat. III mąka psz. po 1 kg kup. 9; - kat. I R - mąka psz. po 1 kg kup. 9, cukier po 0,25 kg kup. 11; kat. dod. „D” 0-12 - cukier po 0,25 kg kup. 15, dżemu po 0,5 kg kup. 16, mydło toale. po 1 kaw. kup. 17 wagi 4 oz; kat. dod. „D-7” i „D-12” - kakao zamiast mleka po 0,2 kg kup. 15; kat. dod. „M” - cukier po 0,25 kg kup. 15, tłuszcz po 0,25 kg kup. 16; kat. dod. „C” - tłuszcz po 0,25 kg kup. 1, kons. mięsno-jarz. po 0,5 kg kup. 2.

Poza tym wydaje się cukier zamiast nieotrzymanego chleba: kat. I - po 1,2 kg na kup. 1-6 1 42-52 kart. wyd. na marzec 1947 r.; kat. I rodz. po 0,8 kg na kup. 1-6 1 42-47 kart. wyd. na marzec 47 r.; dod. „C” po 0,6 kg na kup. 1-8 kart. wyd. na marzec 47 r. W wypadku zrealizowania części kuponów kart. zaop. z marca na chleb, potrąca się za każdy: zrealiz. kup. kart. I po 75 g; zrealiz. kup. kart. I R po 70 g; zrealiz. kup. kart. dod. „C” po 75 g. - Towar rozprzedaż się będzie w dniach od 24-29 bm. Kto z konsumentów towarów w terminie nie pobierze, traci prawo do przdyd. - Punkty rozd. zobowiązane są rozliczyć się z powyższego towaru do 2 maja 47 r. z zarządami miejskim-gminnymi, które z kolei rozliczą się w tut. urzędzie do dnia 5 maja br.

W niedzielę otwarcie wystawy J. Rupniewskiego

BYDGOSZCZ (a) W salonach wystawowych Pom. Domu Sztuki przy Al. 1 Maja 20 otwarta zostanie w czasie od 25. bm. do 15. maja br. wystawa zbiorowa prac znanego artysty malarza Jerzego Rupniewskiego. Uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się w niedzielę 27. bm. o godz. 11 i połączone zostanie z obchodem jubileusz 35-lecia pracy artystycznej J. Rupniewskiego. Przebieg uroczystości będzie transmitowany przez Rozgłośnie Pomorską Polskiego Radia. Na uroczystość tę osobnych zaproszeń nie wysła się.

